

ePRZEWODNIK KATOLICKI

KWARANTANNA | ARCHIDIECEZJA ŁÓDZKA

Nr 12f | 0 marca 2020 | Piątek | #Zostanwdomu

Na przekór strachowi

Pandemia koronawirusa wzbudza powszechny lęk, paraliżuje pracę firm, instytucji i urzędów, powoduje odwoływanie kolejnych imprez, wydarzeń, koncertów. Okazuje się jednak, że ten niechciany medal ma także swoją drugą stronę. Zagrożenie obudziło w wielu ludziach ogromną wrażliwość, solidarność i potrzebę działania na rzecz najbardziej potrzebujących.

MICHAŁ MARCHLEWSKI

Koordinację kryzysowej grupy wolontariuszy chętnych do pomocy osobom starszym i schorowanym rozpoczęła Caritas Archidiecezji Łódzkiej. Można do niej dołączyć, dzwoniąc pod numer telefonu (42) 632-24-20. Podobną akcję zainicjował także Urząd Miasta Łodzi. Magistrat uruchomił specjalną infolinię dla seniorów szukających wsparcia przy codziennych obowiązkach – mogą oni zgłaszać swoje potrzeby pod numerem (42) 638-55-00. Aby im pomóc, należy wysłać na adres r.fijalkowski@uml.lodz.pl swoje dane kontaktowe w mailu zatytułowanym „Wolontariat miejski”, a następnie czekać na sygnał od koordynatorów akcji.

Co jednak cieszy najbardziej, wspomniane działania instytucji, których codziennym zadaniem jest dbanie o wspólne dobro, są zaledwie wierzchoł-

kiem wielkiej lodowej góry życzliwości, zbudowanej z dziesiątek, setek niewielkich inicjatyw działających na łódzkich podwórkach, ulicach, osiedlach.

Ksiądz Ireneusz Węgrzyn z parafii Świętej Rodziny na łódzkiej Retkini już w zeszły czwartek zwrócił się do mieszkających w okolicy kościoła starszych osób, które nie mogą lub zwyczajnie boją się wychodzić z domu z propozycją pomocy. Pod numer telefonu (42) 259-24-60 wewn. 13 zgłaszać się mogą nie tylko ci, którzy np. szukają kogoś, kto zrobiłby dla nich zakupy, ale też wszyscy chcący przyjąć w domu Komunię Świętą. Wiadomości o podobnych akcjach docierają z całego kraju – z analogicznym apelem zwrócili się do swych parafian m.in. gdańscy dominikanie.

Na kryzysową sytuację zareagowało pozytywnie także wiele prywatnych

#NIEOKŁAMUJLEKARZA
#NIEOKŁAMUJSTRAŻAKA
#NIEOKŁAMUJPOLICJANTA
#WOGÓLENIEKŁAM...
#NIEOKŁAMUJLEKARZA
#NIEOKŁAMUJSTRAŻAKA
#NIEOKŁAMUJPOLICJANTA
#WOGÓLENIEKŁAM...

przedsiębiorstw z regionu łódzkiego. Przykładem może być choćby jeden z hoteli dla psów położonych w okolicach Aleksandrowa Łódzkiego, który zadeklarował, że bezpłatnie przyjmie do siebie pupili osób skierowanych na kwarantannę.

Potężnym narzędziem do organizowania w tym trudnym czasie pomocy dla najbardziej potrzebujących okazały się także media społecznościowe. Zwłaszcza na facebooku zaroilo się od apeli pojedynczych osób oferujących swą pomoc. Powstało także wiele grup umożliwiających lokalną koordynację międzysąsiedzkiej pomocy. W ich ramach można zgłosić swą gotowość do upieczenia potrzebującemu sąsiadowi chleba, zrobienia zakupów (<https://www.facebook.com/groups/widzialnareka/>) czy wyprowadzenia psa (<https://www.facebook.com/groups/654422091958462/>), ale też – o tej najprostszej formie pomocy łatwo we wszechobecnym zamieszaniu zapomnieć – porozmawiania przez telefon z jedną ze starszych osób, które za sprawą pandemii od kilku lub kilkunastu dni nie miały okazji nikogo spotkać (<https://www.facebook.com/pg/telefonpogadaniapl/posts/>).

Naprzeciw fali niepokoju, lęku i chaosu powstała fala przeciwna – być może nawet wprost proporcjonalna – silna ludzką wrażliwością i (nie)zwyczajną, codzienną miłością. W ostatnich kilku dniach wszyscy uczymy się wiele o sobie i o świecie. Jak dobrze, że nie wszystkie te lekcje są gorzkie.



Wiosenne prace plastyczne

Upragniona i wytęskniona wiosna zbliża się do nas wielkimi krokami. Ta kalendarzowa już się zaczyna, czujemy ją już coraz bardziej. Wiosną budzi się wszystko do życia. Mamy więcej energii i ochoty do działania, a dzieci wręcz rozpiera energia.

KAROLINA MAMEŁKA

Wiosna jest świetnym momentem do zabawy, nie tylko na zewnątrz, ale także w domu. Twórczość plastyczna na każdym etapie rozwoju dziecka prowadzi do osiągnięcia umiejętności w sferze poznawczej, emocjonalnej i motorycznej. Poprzez wykonywanie różnych prac plastycznych pozwalamy dzieciom wyrażać własne emocje.

Twórcza aktywność daje dziecku radość i satysfakcję. W sytuacji, kiedy zostajemy dłużej w domu, powinniśmy mieć dużo pomysłów na zajęcie wolnego czasu dla naszych pociech.

Poniżej przedstawię kilka pomysłów na wiosenne prace plastyczne, które zapewnią Waszym dzieciom rozrywkę, a przy okazji będą świetnym ćwiczeniem małej motoryki dla przedszkolaków.

WIOSENNY SAD

Kwitnące drzewa są jednym z pierwszych znaków wiosny. To one stanowią wiosenny akcent w ogrodzie, a pączki kwiatów tworzą magiczny obraz. Propozycja tej pracy plastycznej daje możliwość stworzenia takiego magicznego obrazu, daje możliwość rozwijania kreatywności dziecka.

Potrzebne nam będzie: zielone kartki formatu A4, biała kartka, rolka po papierze toaletowym, kolorowa bibuła, brązowa farba, nożyczki, klej. Z zielonej kartki A4 robimy harmonijkę. Potem składamy ją na pół i skleamy na środku.

Rolkę z papieru toaletowego przecinamy na pół, zaginamy brzegi i przyklejamy do białej kartki. Możemy ją pomalować na kolor brązowy. Rozkładamy wachlarzyk i przyklejamy nad rolką. Na dole kartki przyklejamy trawę. Ozdabia-

my drzewo kwiatkami, kulkami z kolorowej bibuły.

WIOSENNE KWIATY

Z niecierpliwością wypatrujemy, kiedy wśród pozimowych szarości pojawią się żywsze kolory. Narcyzy, przebiśniegi, krokusy, hiacenty, szafirki i tulipany - to one są kolejnym zwiastunem wiosny. Kolejna propozycja pracy plastycznej to właśnie wiosenne kwiaty. Pierwszy będzie przebiśnieg. Do wykonania będzie potrzebne: szary papier lub inna kartka, rolki po papierze, farba biała i zielona, nożyczki, pędzelki, płaski pojemnik na farbę. Rolki po papierze toaletowym spłaszczamy. Na płaski pojemnik wyciskamy białą i zieloną farbę. Rolkę moczymy w białej farbie i stemplujemy kształt kwiatów przebiśniegów.

Kolejną propozycją jest kolorowy kwiat. Potrzebny będzie kolorowy papier, nożyczki, klej. Z kolorowego papieru wycinamy paski tej samej szerokości i długości. Końce pasków skleamy ze sobą. Z żółtego koloru wycinamy koło. Przyklejamy paski do koła od jego wewnętrznej strony. Na sam koniec wycinamy z zielonego papieru łodygę i listki i przyklejamy je do reszty.

BOCIAN

Niewątpliwie zwiastunem wiosny są także bociany. To ich powrotu wypatrujemy co roku, przylatują do nas z ciepłych krajów pokonując setki kilometrów. Dzieci je uwielbiają i dlatego postanowiłam zaproponować zrobienie tego ptaka. Potrzebne do tego będą płatki kosmetyczne, kolorowy karton, brązowa kartka, czerwona mulina lub inny czerwony sznurek, nożyczki, klej, czarny mazak.

Z płatka kosmetycznego wycinamy mniejsze kółko, to co nam zostanie przyda się na szyję bociana. Układamy bociana na kartce. Wycięte kółko to głowa, skrawki z niego to szyja, a pełny płatek to brzuch. Skrzydła robimy z płatka przeciętego na pół. Wszystkie elementy przyklejamy na kartkę. Kawałki czerwonej muliny przyklejamy jako dziób i nogi. Czarnym markerem dorysowujemy oczy i barwimy końcówki skrzydeł. Z brązowego papieru tniemy małe paseczki i formujemy z nich kształt gniazda.

Mam nadzieję, że powyższe propozycje umiłą czas spędzony w domu.

AUTORKA JEST WYCHOWAWCZYNIĄ W PRZEDSZKOLU ŻYWIÓŁY

Rady na czas sieciowej zarazy

1. Do wirtualnych znajomych, którzy dziennie wstawiają po kilkanaście postów polityczno-epidemiologicznych stosować zasadę binarną: w polu "Usuń z grona znajomych" wstawić zero. Do początku marca nie skorzystałem z niej ani razu (jedynie wyłączałem obserwację). Teraz zmniejszyłem grono o kilkanaście osób i na tym pewnie nie koniec.

2. Nie czytaj dyskusji pod informacjami dotyczącymi kolejnych przypadków. Dyskutanci mają najczęściej wiedzę na poziomie pantofelków, prezentowaną z pewnością siebie profesora od pantofelków. Szczególnie wystrzegaj się postów typu: „Dlaczego

go tak mało testów”, „No to zaraz się zacznie”, „Oni coś ukrywają”. Bardzo często ich autorzy swoje konta założyli całkiem niedawno i są dość monote-matyczni. Brzytwa Ockhama!

3. Znajdź rozsądnych lekarzy aktywnych w sieci, którzy weryfikują każde doniesienie o ibuprofenie i nie puszczają go w świat bezrefleksyjnie.

4. Nie powielaj opowiastek w stylu: "Ciocia mojej znajomej czytała na portalu z Wuhan, że...".

5. Jeśli potrzebujesz wiedzy, korzystaj ze źródeł medycznych, a nie paramedycznych.

6. Wolny czas poświęć na telefon do starszej lub schorowanej osoby / zrobienie jej zakupów.

7. #Zostanwdomu / Popracuj w ogrodzie (ale solo, nie z sąsiadami).

8. Czas zaoszczędzony na jałowych dyskusjach poświęć na podzielenie się z innymi czymś ciekawym do przeczytania, obejrzenia. ŁG

w skrócie

Nie przyjdzie dozorca

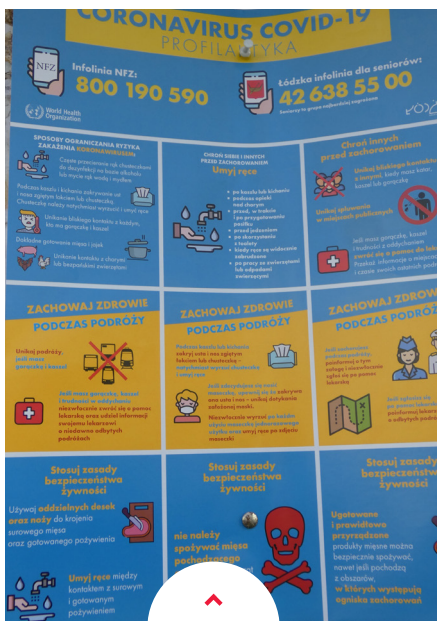
Ograniczenie kontaktów dozorców – gospodarzy domów z mieszkańcami wprowadziła spółdzielnia mieszkaniowa Piaski na osiedlu Retkinia w Łodzi. Informacje ze spółdzielni, takie jak podwyżka czynszu, dotychczas dostarczane były lokatorom osobiście, każdorazowo mieszkańcy musieli potwierdzić ich odbiór podpisem. Obecnie zawiadomienia tego typu wrzucane są do skrzynek na listy.

Domowa Droga Krzyżowa

Transmitowaną w kanale YT domową Drogę Krzyżową, zorganizowaną przez rodzinę z parafii Świętej Rodziny przy al. Wyszyńskiego 41a w Łodzi, polecają pozostałym wiernym księża z parafii. Wpis w tej sprawie wraz z linkiem do transmisji duchowni zamieścili na facebookowym profilu parafii. Domowa Droga Krzyżowa to kilkuminutowa wspólna modlitwa rodziców i dzieci, odmawiana w pokoju normalnego mieszkania w bloku łódzkiego osiedla. Link: <https://youtu.be/h6ppWY8CA90>

Można zmienić termin migawki

Informację o możliwości, a także instrukcję przesunięcia terminu ważności migawki – biletu okresowego MPK w Łodzi – zamieścił przewoźnik na swoim facebookowym profilu.



📷 **Ważne numery telefonów, m. in. numer miejskiej infolinii dla seniorów, znalazły się na plakatach umieszczonych na tablicach ogłoszeń w blokach łódzkich osiedli i w okolicach domów jednorodzinnych. Plakaty wywieszane są od kilku dni w całej Łodzi.**

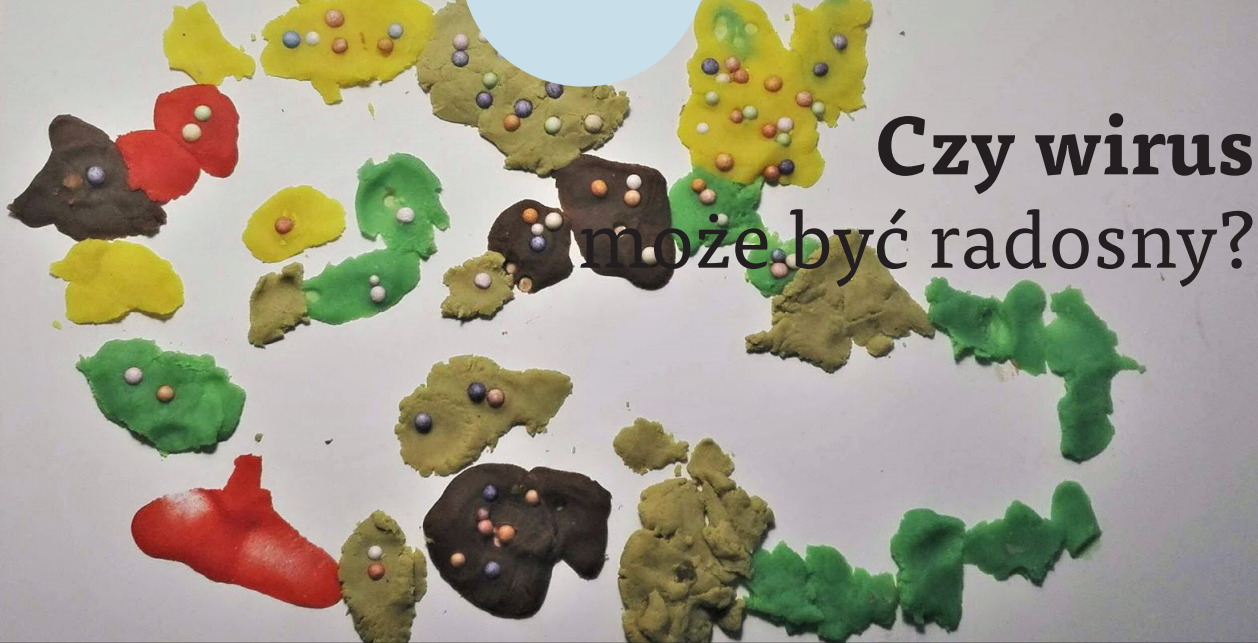


📷 **Ulotki dotyczące zaleceń i zachowań w związku z koronawirusem trafiły bądź trafiają do skrzynek mieszkańców Łodzi i diecezji. Najwięcej miejsca w ulotce zajmują grafiki pokazujące skuteczne zasady mycia rąk. Podane są także: adres rządowej strony informacyjnej: gov.pl/koronawirus oraz numer całodobowej infolinii: 800-190-590. Ulotki wydane zostały przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów, Ministerstwo Zdrowia i Państwową Inspekcję Sanitarną.**

#ZOSTANWDOMU

PRZEWODNIK
KATOLICKI
Łódź

Przewodnik Katolicki
Archidiecezja Łódzka
Redakcja: 90-458 Łódź,
ul. ks. Skorupki 7, tel. 12 295 182,
e-mail: lukasz@plus.lodz.pl Redagują:
Łukasz Głowacki, Adam Kuźmicki.
FB: Przewodnik Katolicki ŁÓDŹ
Powstaje we współpracy z:
Radio Plus Łódź, Caritas Łódź,
Fundacja Żywioty, Maskacjusz TV,
Domowy Kościół



Czy wirus może być radosny?

ANNA KUŹMICKA

Domy w wielkim mieście mają ten „urok”, że – chcemy czy nie – mimo- wolnie uczestniczymy w życiu sąsiedów. Zwłaszcza słowa wypowiedane w łazience, czy w jej bliskości, niosą się w górę i w dół. Dlatego lubię słuchać cały dzień radia lub mieć włączoną muzykę, bo to taka opuszczona kurtyna, jak mi się wydaje, oddzielająca mnie od codziennego teatru innych.

Nie tylko dźwięki przenikają. Zapachy też. I oto teraz, w czas kwarantanny, podczas porannej toalety, poczułam zapach pieczonego piernika. Nie piekł go jednak mój mąż, jak sądziłam, który w tym wypieku jest wyspecjalizowany. To gdzieś, w moim pionie blokowym, ktoś od rana przygotowywał się do miłego podwieczorku z bliskimi. I chyba nie tylko mnie ten zapach wydał się kuszący. Bo kolejnego dnia któreś z sąsiadów piekło ciasto drożdżowe. Następnego dnia znów jakiś inny wyrób pachniał jak w cukierni. I tak codziennie.

Aromaty ciast, pieczonych mięs, smażonych naleśników, placków. Można uznać, że to okropne. Wręcz przeciwnie. Poczułam, że nasz dom nabrał życia. Poranne pospieszne dreptanie po mieszkaniu, szczekanie psów, zbieganie po schodach, dźwięk windy zatrzymującej się na różnych piętrach zastąpiło normalne, niespieszne, rodzinne bytowanie. I normalne zapachy potraw domowych. Wraz z tymi domowymi zapachami pojawiły się wspólne zabawy rodziców z dziećmi. Powyciągano warcaby, zapomniane gdzieś gry planszowe, karty edukacyjne, puzzle. Bo ile można oglądać telewizję? Nagle radośniej jest, gdy grając w planszówkę z gąskami wygrało się z mamą, a brat w ogóle nie miał szans. Rozłożona na dywanie gra wciągnęła wszystkich. Widok przez lata niespotykany. Jak mówili nasi dziadkowie – jak przed wojną.

Radosny śmiech synka sąsiadów dowodzi, że tato, choć pracuje zdalnie, znajduje moment

na wspólne figle. Siostrzenicy córeczka w wieku przedszkolnym anektuje wprawdzie swą mamę, ale pomysłów na wspólne malowanki, wycinanki, a nawet uczenie się – choćby dni tygodnia – nie brakuje. Postanowiła zostać lekarką. Kuszenie trzylatki innymi zawodami mało skuteczne. Jednak w ferworze zabaw dzieci wylapują także złe komunikaty zewnętrzne. I oto między umiejętnym już wyliczaniem kolejnych nazw dni, nagle gdzieś między czwartkiem a piątkiem, pyta: mamo, a nie zabraknie nam jedzenia? Zdumiewające są konotacje i obserwacje dziecięcego umysłu.

Inny znajomy czterolatek, dość niechętnie chodzący zazwyczaj do przedszkola, teraz w trudnym czasie izolacji, znajduje upust swej radosnej obecności w domowych pieleszach. Układanki, wylepianki, kolorowanki – wyobraźnia działa. Nie może jednak przez tyle dni kwarantanny nie słyszeć o koronawirusie, choć rodzice starają się nie włączać głośno wiadomości. Sam nagle wydaje komunikat: koronawirus jest radosny! I już wiadomo, to co przerażające i nieogarnione, dziecko próbuje oswoić, zaadaptować dla swoich potrzeb – wirus jest radosny, bo sprawił, że rodzice są teraz cały dzień z nim i jego maleńką siostrzyczką. Wylepił nawet piękny model radosnego wirusa. Pewnie to taki czar. Sprawia, że te rodzinne wspólne chwile się przedłużają.

Cóż innego pozostaje – bądźmy jak dzieci. Ale nie w bez troskim podejściu do pandemii, lecz z racjonalną radością. Może uda się te lęki i obawy, których przecież trudno nie mieć, przełożyć na radość wspólnie, dobrze spędzonego czasu z najbliższymi. Na pewność, że DOM to najbezpieczniejsze miejsce. Bo tu mamy wszystkie, których Kochamy. Tu znajdujemy ulubione potrawy, ulubione zabawy, ulubione książki. Tu zawsze znajdujemy wsparcie, opiekę, psychiczny relaks. Najlepsze miejsce na autorefleksję. Dom to bezpieczeństwo.